

AdMa, Bum Bum

Zapach tytoniu z Twoich ust spijany
Nie chcę go już
Opadły wszystkie kotary, widzę tło
Twoja figura się topi tak, jak wosk
Spływasz, spływasz,
Spływasz z moich myśli

Nie chcę umrzeć przez Ciebie
Moja wolność wie lepiej
Nic nie jest na zawsze Twoje
I nie jest tylko dla Ciebie
Nie chcę umrzeć przez Ciebie
Moja wolność wie lepiej
Nic nie jest na zawsze Twoje
I nie jest tylko dla Ciebie

Obraz był zafałszowany
Jakby go tknął Hepburn
Nagle postawiłeś mury i bramy
I tracę, tracę własny kąt
Moja wolność tak umiera
Cicho, słodko,
Słodko wciąż
Mówisz, że to dobrze
Tworzysz mi, bombowy schron
I bum bum bum bum
I bum bum bum bum
I bum, i bum. I bum
Cios za ciosem, za ciosem cios
I ból, i ból, i ból
Cios za ciosem, za ciosem cios
I ból, i ból, i ból

Nie chcę umrzeć przez Ciebie
Moja wolność wie lepiej
Nic nie jest na zawsze Twoje
(To wszystko przez ciebie)
I nie jest tylko dla Ciebie
(To wszystko przez ciebie)
Nie chcę umrzeć przez Ciebie
Moja wolność wie lepiej
Nic nie jest na zawsze Twoje
I nie jest tylko dla Ciebie